

Dobra pierwsza część sezonu w Romie i na koniec radość z debiutu w pierwszym składzie Hiszpanii w wygranym 7-0 meczu z Maltą. Pau Lopez ma za sobą złote chwile.

Bramkarz Giallorossich udzielił krótkiej wypowiedzi dla portalu hiszpańskiej federacji: *"Zachowam koszulkę z tego meczu jakby była skarbem. To wspomnienia, które pozostają na zawsze. Tak jak zachowałem koszulkę z mojego debiutu z Bośnią w sparingu, tak zachowam też tą jak skarb z mojego debiutu w oficjalnym meczu w podstawowym składzie Hiszpanii"*.

Lopez zdradził kulisy wyboru selekcjonera Moreno, który trzymał w niepewności wszystkich do ostatniej chwili: *"Trener ujawnia zawsze skład na kilka godzin przed meczem, to był ten moment, w którym dowiedziałem się, że zagram. Gra w reprezentacji narodowej jest marzeniem wszystkich młodych, to niesamowite móc grać w Hiszpanii i z tymi kolegami z zespołu"*.

Ostatnie myśli skierował pod adresem osób, które pomogły mu osiągnąć najlepszy moment w jego karierze: *"Wspomniałem moją żonę, moich rodziców i moich braci, którzy zawsze wspierali mnie od początku, wszystkich trenerów, których miałem w trakcie kariery. Część zasług należy też do nich. Dziękuję wszystkim tym, którzy wspierali mnie i pomagali mi się rozwijać"*.

Autor: abruzzo